

OKOLICZNOŚCI I MOTYWY FUNDACJI KLASZTORU
CYSTERSÓW W SULEJOWIE

Klasztor w Sulejowie należy do tych placówek cysterskich, które od z górą stu lat cieszą się zainteresowaniem przedstawicieli różnych dyscyplin humanistyki. Impuls do badań nad dziejami opactwa dały najpewniej najstarsze dyplomy klasztorne, których autentyczność wywołała spory i dyskusje¹. Równolegle rozwijano dociekania nad materialnymi pozostałościami dawnego opactwa — głównie nad romańską świątynią klasztorną i kapitularem². Zaowocowało to po pewnym czasie dwiema monografiami. Pierwsza, pióra Józefa Mitkowskiego, ukazuje w miarę pełny obraz początków klasztoru i jego dziejów do końca XIII w., daje też wyczerpującą krytykę podstawy źródłowej, głównie dokumentów z XII i XIII w.³ Zygmunt Świechowski w obszernej rozprawie przedstawił wyniki swych badań nad architekturą opactwa⁴. Następne lata nie przyniosły już tak dogłębnych studiów nad dziejami klasztoru⁵, choć nastąpiło pewne poszerzenie pola badań. Na teren Sulejowa-Podklasztorza weszli archeo-

¹ Dyskusję tę podsumowuje Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej, z. 1. do końca XII wieku*, Kraków 1937 nr 80–81 s. 84–87 oraz nr 91 s. 94–95; Por. J. Mitkowski, *Początki klasztoru Cystersów w Sulejowie. Studia nad dokumentami, fundacją i rozwojem uposażenia do końca XIII wieku*, Poznań 1949 s. 3 i nn.

² Najpełniej stan badań nad architekturą klasztorną przedstawia *Sztuka polska przedromańska i romańska do końca XIII wieku*, red. M. Walicki, cz. 2. Katalog, oprac. M. Pietrusińska, Warszawa 1971 s. 761–762 oraz Z. Świechowski, *Opactwo cysterskie w Sulejowie. Monografia architektoniczna*, Poznań 1954.

³ J. Mitkowski, *Początki klasztoru*.

⁴ Z. Świechowski, *Opactwo cysterskie*.

⁵ Stan badań nad dziejami w okresie po wydaniu dwu opracowań monograficznych nie przedstawia się imponująco. Wymienić trzeba przede wszystkim S. M. Zajączkowskiego, J. Dobosza, uwagi, liczne hasła w encyklopediach, słownikach, oraz przygodnie traktowany temat w syntezach, głównie dotyczących sztuki polskiej i dziejów Kościoła w Polsce.

lodzy. Prace wykopaliskowe trwają do dzisiaj ⁶, ale na pełniejsze ich wyniki przyjdzie nam zapewne jeszcze poczekać.

Podstawa źródłowa do prowadzonych badań nie jest szczególnie obfita i urozmaicona. Ważne miejsce zajmują dokumenty służące głównie do odtwarzania podstaw majątkowych opactwa sulejowskiego, a dalej nieliczne zapisy kronikarskie (głównie dzieła Jana Długosza). Przy identyfikacji miejscowości ważną rolę odgrywa *Liber beneficiorum* Jana Łaskiego, a przy ustalaniu daty fundacji zapisy rocznikarskie ⁷. Duże znaczenie przypisujemy samym obiektom architektury romańskiej, gotyckiej i późniejszej, zachowanym na terenie Podklasztorza.

Podążając tropem przekazów źródłowych historycy ustalili, że fundatorem obiektu był Kazimierz Sprawiedliwy, aktu fundacji dokonano w latach 1176–1177, a konwent sprowadzono z burgundzkiego Morimondy ⁸. J. Mitkowski uznał, iż u podstaw założenia nowej wspólnoty klasztornej leżał zespół przyczyn natury dewocyjno-polityczno-kulturowej ⁹, a Tadeusz Manteuffel i później Józef Szymański silnie akcentowali znaczenie misji ruskiej ¹⁰. Wyniki dotychczasowych badań, zwłaszcza nie wymienione tutaj rozpoznania szczegółowe, należy poddać wnikliwej ocenie. Na kwestię fundacji opactwa musimy spojrzeć nie tylko przez pryzmat konwentu, ale również włączyć do rozważań osobę fundatora, nie pomijając burzliwych przemian jakie zachodziły na ziemiach polskich w XII w. Nie bez znaczenia pozostaje też kwestia nowej interpretacji podstawy źródłowej.

⁶ Ostatnio wyniki badań archeologicznych z Sulejowa–Podklasztorza opublikowali: A. Wójcik, *Sulejów–Podklasztorze, Informator Archeologiczny. Badania. Rok 1974*, s. 287; Tenże, *Sulejów–Podklasztorze. Badania. Rok 1975*, druk: 1976 s. 296–297; M. Góra, *Poszukiwania najstarszego Sulejowa*, „Z Otcłani Wieków” 47: 1981 nr 1–2 s. 53–55; J. Tomala, *Krótkie podsumowanie wyników badań archeologicznych opactwa cysterskiego w Sulejowie*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 38: 1990 nr 3–4 s. 249–260; Zob. też, J. A. Splitt, *Stan badań archeologiczno-architektonicznych nad męskimi opactwami cysterskimi w Polsce*, w: *Historia i kultura cystersów w dawnej Polsce i ich europejskie związki*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1987 s. 232–234.

⁷ Szersze informacje o źródłach do dziejów klasztoru podaje J. Mitkowski, *Początki klasztoru*, passim.

⁸ Badania podsumował i wprowadził do literatury nowe ustalenia J. Mitkowski, *Początki klasztoru*, i nie spotkały się one z istotnymi zarzutami (zob. rec. A. Gieysztor i H. Chłopockiej).

⁹ J. Mitkowski, *Początki klasztoru*, s. 159–162.

¹⁰ T. Manteuffel, głównie w pracy: *Papięstwo i cystersi ze szczególnym uwzględnieniem ich roli w Polsce na przełomie XII i XIII wieku*, Warszawa 1955, oraz J. Szymański, *Kanonicy opatowscy w planach polityki ruskiej z przełomu XII i XIII wieku*, „Przegląd Historyczny” 56: 1965 s. 388–396.

W najbliższych okolicach Sulejowa w okresie poprzedzającym fundację opactwa cysterskiego rozwijało się osadnictwo ¹¹, a na przyspieszenie procesów osadniczych wpływała książęca komora celna działająca u przeprawy przez Pilicę ¹². Skutkiem tego było zapewne uruchomienie tam targu (chyba w najbliższej okolicy przeprawy i komory?). Wydaje się, że zamiar sprowadzenia w pobliże dobrze rozwijającego się kompleksu osadniczego (wieś, targ, przeprawa, komora) mnichów ze zdobywającej sobie szeroką popularność w Europie kongregacji cysterskiej powstał w kręgu ówczesnego księcia wiślickiego, potem sandomierskiego i wreszcie księcia krakowskiego Kazimierza Sprawiedliwego w latach 1167–1176. Pierwszy kontakt księcia z wspólnotą cysterską miał miejsce w 1167 r. (jesień?). Uczestniczył on wówczas w zjeździe z okazji konsekracji świątyni klasztornej cystersów z Jędrzejowa i nadał im 13 wozów soli pochodzącej z komory sandomierskiej, co poświadczają falsyfikaty jędrzejowskie z 1167 r. ¹³ (dyskusja na ich temat to osobny problem). Był to czas, gdy młody książę obejmował schedę po zmarłym bracie Henryku i rozpoczął budowę zrębów swej siły ekonomicznej oraz zaplecza polityczno-intelektualnego w postaci dworu. W latach 1167 (po 18 października 1166 r.) – 1173 panując w niewielkim księstwie wiślickim nie dysponował zapewne odpowiednią podstawą ekonomiczną do samodzielnego przeprowadzenia tego przedsięwzięcia, zwłaszcza iż zaangażowany był w reformę wiślickiego środowiska kanoników należących do duchowieństwa diecezjalnego. Po styczniu 1173 r. poszerzył swe panowanie o pozostałą część ziemi sandomierskiej ze stołecznym grodem Sandomierzem, i wówczas projekt osadzenia w Sulejowie nowej wspólnoty cysterskiej mógł zostać wcielony w życie. Książę wykorzystał do tego celu kontakty z konwentem jędrzejowskim oraz jego fundatorem i mocodawcą – arcybiskupem gnieźnieńskim Janikiem. Ten ostatni udzielił zgody na fundację nowego klasztoru w swej diecezji, co stanowiło jeden z wymogów Kapituły Generalnej przy zakładaniu nowych placówek cysterskich ¹⁴. Fakt ten

¹¹ Zob. M. Góra, *Poszukiwania*.

¹² F. Piekoskiński, *Zbiór dokumentów średniowiecznych do objaśnienia prawa polskiego ziemskiego służących*, Kraków 1897 nr 10 s. 54.

¹³ Dokument Kazimierza Sprawiedliwego z 1167 r. drukował W. Semkowicz, *Nieznane nadania na rzecz opactwa jędrzejowskiego z XII wieku*, „Kwartalnik Historyczny” 24: 1910 s. 69–70. Nowe uwagi na temat tego aktu zob. J. Dobosz, *Trzynastowieczne falsyfikaty cysterskie z Sulejowa i Jędrzejowa – motywy i okoliczności powstania (Materiały z sesji naukowej: Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski – w druku)*.

¹⁴ Teoretyczny model procesu fundacji na podstawie zarządzeń Kapituły Ge-

miał miejsce chyba jeszcze przed 1176 r. i umożliwił księciu starania o przysłanie konwentu. W przedsięwzięciu tym między księciem a Kapitułą Generalną pośredniczyli najpewniej cystersi z Jędrzejowa i abp Janik. Czy i kiedy Kapituła udzieliła zgody, nie wiemy. Nie podają tego ani *Statuty Kapituły Generalnej*, ani zebrane pieczętowanie przez Leopolda Janauschka i F. Wintera tzw. źródła cysterskie. Próżno szukać tych informacji również w źródłach polskich. Wszystkie one przekazują jedynie daty założenia klasztoru, kładąc to wydarzenie pod rokiem 1176, 1177 lub 1178¹⁵. Być może echem zgody na fundację jest powtarzająca się w źródłach data 1176? Wydaje się też, że około tego roku odbyła się wizytacja miejsca przyszłej fundacji, tu Kapituła Generalna mogła wyznaczyć opata jędrzejowskiego jako wizytatora.

Trudna do rozwikłania jest również data przybycia konwentu. Sądząc na podstawie dokumentu z 1178 r. należy przyjąć, iż miało to miejsce przed tym terminem, gdyż wówczas zakonnicy oraz książę dokonali zamian wsi¹⁶.

Jak dowiadujemy się z falsyfikatu dokumentu fundacyjnego, aktu fundacji dokonał książę w nieznanym kościele św. Błażeja w 1176 r.¹⁷ Świątyni owej dotąd nie udało się zidentyfikować. J. Mitkowski przypuszczał, iż musiała się ona znajdować w najbliższej okolicy Sulejowa, a może nawet w samym Sulejowie¹⁸. W fasadzie zachodniej kościoła romańskiego (konsekrowanego w 1232 r.) znajduje się element starszy niż sama świątynia – tympanon boczny. Zadawano sobie pytanie czy jest to relikwiarz sakralnego obiektu przedcysterskiego, czy też już przez cystersów wzniesionego oratorium¹⁹. Z. Świechowski, autor najpełniejszych badań architektury opactwa, opowiadał się za tą drugą możliwością²⁰. Wydaje się mało prawdopodobne,

neralnej opracowała J. Zawadzka, *Proces fundowania opactw cysterskich w XII wieku*, „Roczniki Humanistyczne” 7: 1958 z. 2 s. 121–150.

¹⁵ Zob. L. Janauschek, *Originum cisterciensium*, t. 1, Vindobonae 1877 s. 175 oraz J. Mitkowski, *Początki klasztoru*, s. 150–155.

¹⁶ J. Mitkowski, *Początki klasztoru*, Dokumenty nr 2 s. 315–316.

¹⁷ J. Mitkowski, *Początki klasztoru*, Dokumenty nr 1 s. 313–315.

¹⁸ J. Mitkowski, *Początki klasztoru*, s. 177.

¹⁹ Na temat tympanonu sulejowskiego zob. Z. Świechowski, *Opactwo*, s. 23–28, oraz *Sztuka polska przedromańska i romańska*, cz. 2 Katalog, s. 761–762, gdzie autorzy zestawiają stan badań.

²⁰ Z. Świechowski, *Opactwo*, s. 23 i nn. Inną interpretację zob. J. Augustyniak, A. Grzybkowski, R. Kunkel, *Marginalia Sulejoviana*, w: *Cystrsi w kulturze średniowiecznej Europy*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1992 s. 354–355.

aby książę, sprowadzając nad Pilicę konwent cysterski, niezabezpieczył mu możliwości sprawowania służby bożej, co należało do jego obowiązku jako fundatora. Jako hipotezę do dyskusji można przyjąć, że kościół św. Błażeja znajdował się na terenie Sulejowa i wraz z wsią został przekazany cystersom, stanowiąc ich pierwotną świątynię klasztorną, w następnych latach przebudowaną. Należy się domyślać, iż był to niewielki kościółek jednonawowy, zapewne fundacji książęcej, wzniesiony przed połową XII w. (może w typie Inowłodka lub możnowładczych kościołów w Brzeźnicy czy Prandocinie?).

W ramach uposażenia książę przekazał nowej wspólnoty zakonnej siedem wsi (Sulejów, Strzelce, Dąbrowa, Góra, Buczyna, Tądów, Cienia) oraz żreby (Sgimira Coquelica, Utrosza, Damiana), zapewne z ludźmi²¹. Bliski współpracownik księcia komes Radosław dodał pięć dalszych wsi (Kępa, Mianów, Puczniew, Stefanów, Piotrów – wszystkie położone nad Nerem²², a w latach 1176–1177 poza zasięgiem władzy Kazimierza Sprawiedliwego). Jan Długosz uczynił z tego zagadkowego komesa, możnego członka rodu Awdańców. Widział w nim też ofiarodawcę samego Sulejowa²³. Wynikało to chyba z błędnej interpretacji tekstu rzekomego dokumentu fundacyjnego, który kronikarz znał i wykorzystał przy opisywaniu aktu fundacji opactwa sulejowskiego, a zapewne i z nie zawsze szczęśliwych ustaleń genealogicznych Długosza. Do powiększenia dóbr klasztornych przyczynił się również bliżej nieznaną rycerz o imieniu Bałdrzych, który ofiarował cystersom wieś Bałdrzychów z kościołem (również nad Nerem). Rycerza owego jako nadawcę wsi pominął fałszerz dokumentu fundacyjnego, a jego imię wypłynęło dopiero przy okazji procesów związanych z próbą retraktu wsi w latach 1260/1261–1267²⁴.

Konwent, który przybył do Sulejowa około roku 1177 dysponował więc trzynastoma wsiami, żrebiemi, ludźmi oraz dwoma kościołami. Zakonnicy natychmiast przystąpili do regulacji stosunków majątkowych, w ramach których dokonali komasacji włości w dwóch rejonach – w okolicach Bałdrzychowa (nad Nerem) oraz Sulejowa (nad

²¹ Zob. dokument fundacyjny (1176) oraz z 1178 r. drukowane w: J. Mitkowski, *Początki klasztoru*, Dokumenty nr 1–2 s. 313–316.

²² *Tamże*, s. 314.

²³ J. Długosz, *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae, liber 5–6*, Warszawa 1973 s. 108.

²⁴ O procesach tych donoszą dokumenty: Kazimierza Konradowicza z 1261 r. (*Kodeks dyplomatyczny Polski*, t. 1, wyd. J. Muczkowski, L. Ryzyszczewski, A. Z. Helcel, Warszawa 1847 nr 49 s. 84–86) oraz kardynała legata Gwidona z 1267 r. (J. Mitkowski, *Początki klasztoru*, Dokumenty nr 16 s. 328–330). Zob. też J. Mitkowski, *Początki klasztoru*, s. 146–149.

Pilicą). Cienię i Tądów położone w znacznej odległości od zasadniczych kluczy zamienili na lepiej położony Straszów, a ten w końcu na Tomisławice i Skąpice. Z okazji fundacji książę dodał od siebie immunitet, który dotyczył zapewne wszystkich dóbr znajdujących się w zasięgu jego jurysdykcji (na początku chyba tylko nad Pilicą?)²⁵ oraz targ w Sulejowie, dziewięć skór bobrowych rocznie, kryto soli krakowskiej, trzynaście wozów soli ruskiej z komory w Sandomierzu (sól ruską w identycznym wymiarze otrzymali wcześniej cystersi z Jędrzejowa)²⁶.

Dla hojniejszego wyposażenia swej fundacji Kazimierz Sprawiedliwy wyjednał u arcybiskupa gnieźnieńskiego Piotra nadanie dziesięcin, o czym informuje nas rzekomy dokument fundacyjny oraz rzekomy dokument tegoż arcybiskupa – oba będące falsyfikatami formalnymi²⁷. Jeżeli chodzi o czas ich nadania to pojawiła się w literaturze kwestia sporna, jako że zdarzenie to nie mogło mieć miejsca 10 sierpnia 1176 r. Wynika to z faktu, iż wówczas arcybiskupem był jeszcze Janik lub już Zdzisław, a biskup krakowski Pełka, popierający petycję księcia, objął stolicę biskupią dopiero jesienią 1185 r., a w roku następnym został zatwierdzony przez Stolicę Apolstolską. J. Mitkowski, a także Z. Kozłowska-Budkowa przyjęły, że dziesięciny otrzymali cystersi sulejowscy w latach 1186–1193/4²⁸. Wydaje się jednak, że ramy chronologiczne ustalone przez wymienionych autorów można uściślić. Trzeba tu zwrócić uwagę na wydarzenia, jakie miały miejsce w Krakowie w 1191 r. Wiadomo, iż wówczas doszło do nieudanej próby odzyskania władzy w Krakowie przez Mieszka III, w czym wydatnie pomagał mu Henryk Kietlicz, kasztelan krakowski. Po nieudanej akcji Mieszka, zgodę między braćmi zapośredniczył abp Piotr (jak się dzisiaj przyjmuje wnuk Piotra Włostowica), o czym informuje nas mistrz Wincenty²⁹. Wczesną jesienią 1191 r.

²⁵ Nadanie immunitetu zawiera rzekomy dokument fundacyjny (J. Mitkowski, *Początki klasztoru*, Dokumenty nr 1 s. 314). Problem ten omawiali wielokrotnie tacy uczeni jak: J. Widajewicz, Z. Wojciechowski, R. Grodecki, Z. Kaczmarczyk, O. Balzer, J. Matuszewski. Badania podsumował J. Mitkowski, *Początki klasztoru*, s. 196–201.

²⁶ J. Mitkowski, *Początki klasztoru*, Dokumenty nr 1 s. 314. Nadanie soli dla Jędrzejowa potwierdza wspomniany wyżej dokument Kazimierza z 1167 r. – zob. przypis 13.

²⁷ J. Mitkowski, *Początki klasztoru*, Dokumenty nr 1 s. 314–315 (dok. fundacyjny), oraz *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 1, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1877 nr 587 (21 a), s. 547 (dokument arcybiskupa Piotra).

²⁸ J. Mitkowski, *Początki klasztoru*, s. 3 nn oraz Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium*, nr 81 s. 86–87.

przebywał on w tej sprawie w Małopolsce, 8 września konsekrował kolegiatę NPMaryi w Sandomierzu (inną fundację Kazimierza Sprawiedliwego)³⁰, został też przyjęty do bractwa bożogrobców miechowskich³¹. Jak już wiemy dokument w sprawie dziesięcin sporządzony na podstawie zapisek klasztornych podaje, iż zostały one nadane 10 sierpnia 1176 r. Wydaje się, że abp Piotr zmierzając do Małopolski 10 sierpnia ale 1191 r. przechodził przez Sulejów i wówczas przekazał dziesięciny klasztorowi. Można domniemywać, że właśnie wtedy cystersi ukończyli przebudowę otrzymanego kościoła św. Błażeja, i abp Piotr dokonał aktu jego konsekracji. Zapewne zmieniono jego wezwanie na św. Tomasza z Canterbury, którego kult przynieśli do Polski właśnie cystersi. Tłumaczy to tajemnicze zniknięcie kościoła św. Błażeja.

Wydaje się, że w ramach ugody między Mieszkiem a Kazimierzem, ten pierwszy przekazał cystersom sulejowskim żreby Mileja i Suemingali (przybrały potem wspólną nazwę Milejów), czego ślad odnajdujemy w dokumencie z datą 1178³². Nadanie dziesięcin, darowizna Mieszka i konsekracja świątyni klasztornej stanowiły więc ostatnie ogniwo długotrwałego procesu fundacyjnego. W jego toku cystersi otrzymali ostatecznie 14 wsi (po zamianach), kilka żrebi, ludzi niewolnych (zamienionych z czasem w przypisańców), 13 dziesięcin z wsi, oraz – jako dopełnienie fundacji – dwa kościoły, immunitet i regalia. Wśród tych ostatnich szczególnie znaczenie, zwłaszcza w perspektywie, przypisywałbym nadaniu targu z wolnościami w Sulejowie.

Motywy jakimi kierował się książę Kazimierz umieszczając w Sulejowie nową wspólnotę cysterską, tak w świetle zachowanych źródeł jak i dotychczasowych badań, nie są jasne. Najpełniej wypowiedział się na ten temat J. Mitkowski, który wskazywał na czynnik dewocyjny, a w następnej kolejności kulturalny, polityczny i gospodarczy³³. Innym tropem poszedł T. Manteuffel. Uważał on, że u podstaw fundacji sulejowskiej (podobnie jak w przypadku innych opactw tej kongregacji w Małopolsce) leżały zadania misyjne cystersów na Rusi, wpisane w dalekosiężne plany misyjno-polityczne papieżstwa.

²⁹ Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, przełożyła i oprac. B. Kürbis, Wrocław 1992 s. 226–227 (ks. IV, rozdz. 17).

³⁰ *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, wyd. F. Piekoskiński, t. 1, Kraków 1876 nr 2 s. 5 (tzw. zapiska sandomierska).

³¹ *Tamże*, t. 2, Kraków 1886 nr 376 s. 16.

³² J. Mitkowski, *Początki klasztoru*, Dokumenty nr 2 s. 315–316.

³³ *Tamże*, s. 159–162.

Dowodem na to miało być położenie Sulejowa przy jednym z wariantów drogi ruskiej³⁴. O ile dość ogólnikowe wnioski J. Mitkowskiego nie wzbudzają zasadniczych wątpliwości, to stanowisko T. Manteuffla należy poddać wnikliwej analizie. Wyciąganie daleko idących wniosków z położenia przy szlakach komunikacyjnych zakwestionował już pierwszy recenzent rozpraw tego autora – Kazimierz Tymieniecki. Uznał on słusznie, że były to przede wszystkim arterie służące wewnętrznej komunikacji i wymianie³⁵. Stanowisko tego uczonego potwierdza nadanie przez księcia targu w Sulejowie z dość daleko idącymi swobodami. Wydaje się, że umieszczenie przy jednej z ważniejszych dróg handlowych klasztoru i nadanie mu targu miało na celu stworzenie dogodnych warunków ekonomicznych i stanowiło doskonałą podstawę do szybkiej akumulacji oraz dawało dobrą perspektywę w obliczu rozpoczynającej się kolonizacji na prawie niemieckim, i raczej to było nadrzędnym celem księcia jako fundatora. Tezę T. Manteuffla próbował dodatkowo argumentować Józef Szymański. Wysunął on na podstawie dokumentów sulejowskich z 1206 i 1208 r. hipotezę, wedle której cystersi mieli współpracować na polu misji na Rusi z kanonikami opatowskimi. Dowodem na to miało być występowanie w liście świadków wspomnianych dokumentów przedstawicieli kapituły kolegiackiej z Opatowa³⁶. Wydaje się, że i te wnioski są zbyt daleko idące. Kwestia roli i doboru świadków na dokumentach nie musi wskazywać na bliską współpracę między kanonikami diecezjalnymi i cystersami. Ci pierwsi znaleźli się w liście świadków jako uczestnicy zjazdu lub wiecu, a ich obecność wynikała raczej ze związków ze swym patronem, a równocześnie następcą fundatora, księciem Leszkiem Białym. Wydaje się też, że cystersi jako wspólnota zakonna nie najlepiej nadawali się do prowadzenia działalności misyjnej, ze względu na ograniczenia Kapituły Generalnej³⁷. Opisując wyprawę Kazimierza na Ruś, mistrz Wincenty milczy na

³⁴ T. Manteuffel, *Papiestwo i cystersi*, s. 80–82.

³⁵ K. Tymieniecki, Rec. z: T. Manteuffel, *Papiestwo i cystersi* – „Kwartalnik Historyczny” 63: 1956 s. 167–173, oraz Tenże, Rec. z: T. Manteuffel, *Rola cystersów w Polsce XII wieku* – „Roczniki Historyczne” 19: 1952 s. 214–220.

³⁶ J. Szymański, *Kanonicy opatowscy*, s. 388 i nn., oraz dokumenty z 1206 i 1208 r., które drukował W. Kętrzyński, *Biblioteka Hr. Raczyńskich w Rogalinie, Sprawozdania Zakładu Narodowego im. Ossolińskich za 1905*, Lwów 1906 s. 52 i nn.

³⁷ *Statuta Capitulum Generalium Ordinis Cisterciensis ab anno 1116 ad annum 1786*, ed. J. M. Canivez, t. 1, Louvain 1933, np. Charta Charitatis, 1, punkt 27.

temat udziału w nich cystersów³⁸, a był przecież z nimi blisko związany. Do prowadzenia misji na tak trudnym terenie daleko lepiej niż cystersi nadawali się kanonicy diecezjalni z Opatowa, i to właśnie im powierzono zadanie utworzenia biskupstwa łacińskiego na Rusi. To już jednak odrębna kwestia, podobnie jak franciszkańskie i dominikańskie misje na Rusi.

Wracając do motywów założenia klasztoru w Sulejowie trzeba zwrócić uwagę, że większość autorów zastanawiających się nad motywacjami pobożnych fundacji bardzo często myli przyczyny ze skutkami, wyciągając zbyt daleko idące i nie podbudowane źródłowo wnioski. W przypadku Sulejowa jedynym źródłem z epoki, które wskazuje na motywacje fundacyjne jest podrobiony dokument fundacyjny, w którym czytamy: *...Ego Casimirus dux Poloniae notum facio praesentibus et futuris, quod ego ob animae meae remedium et omnium tam praedecessorum quam successorum meorum, contuli Deo et Beatae Mariae et fratribus ordinis Cisterciensis ad claustrum construendum cum Dei adiutorio et nostro, villam et fundum...*³⁹. Najważniejszym więc czynnikiem, który decydował o powołaniu nowej placówki cysterskiej była motywacja religijna – dewocja. Należy też zwrócić uwagę na fakt, że klasztor sulejowski był zakładany w czasie, gdy książę Kazimierz dopiero rozpoczynał karierę polityczną i samodzielne rządy. Musiało to powodować chęć podniesienia jego prestiżu poprzez odpowiednie dotacje dla Kościoła polskiego. Książę sandomierski, potem książę krakowski starał się spełniać kryteria feudalnego wzorca dobrego władcy – hojnego dobroczyńcy i opiekuna Kościoła. Jeżeli wreszcie za prawdę, a nie zwrot retoryczny, przyjmujemy zdanie mistrza Wincentego, że książę lubił otaczać się erudydami i toczyć z nimi uczone dysputy⁴⁰, to możemy domyślać się, że u podstaw fundacji sulejowskiej legły jakieś czynniki kulturalne. Czy może to potwierdzić zwrot z dokumentu z datą 1178, w którym cystersi z Sulejowa nazywani są kapelanami książęcymi⁴¹ – trudno odgadnąć. Nie bez znaczenia był zapewne fakt przytoczony już przez J. Mitkowskiego, że Kazimierz obsadzał pogranicze swego księstwa (poszerzonego po śmierci w styczniu 1173 r. Bolesława Kędzierzawego). Nieprzypadkowo wybrał więc nadpilicki Sulejów na miejsce nowej

³⁸ Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, s. 214–221 (ks. IV, rozdz. 14 i 15).

³⁹ J. Mitkowski, *Początki klasztoru*, Dokumenty nr 1 s. 313–314.

⁴⁰ Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, s. 194–195 (ks. IV, rozdz. 5).

⁴¹ J. Mitkowski, *Początki klasztoru*, Dokumenty nr 2 s. 315.

fundacji cysterskiej. Najważniejszym jednak wydaje się to, że znalazł się ktoś, kto był w stanie sprostać ekonomicznym wymogom założenia nowej wspólnoty, i cystersi pozytywnie odpowiedzieli na jego zaproszenie.

Osobne pytanie to kwestia, kto zainspirował księcia do podjęcia trudu sprowadzenia cystersów do Sulejowa oraz założenia i uposażenia klasztoru. Poruszamy się tutaj w sferze hipotez i domysłów. Wzorców do szeroko pojętej działalności fundacyjnej dostarczało zapewne środowisko, z którego się książę wywodził – tradycja o fundacjach ojca, dwór matki Salomei, czy postawy starszych braci (chyba głównie Henryka, którego dzieło kontynuował). Cystersami mógł zainteresować księcia abp Janik, a wzorcem była z pewnością fundacja jędrzejowska. Trudno stwierdzić na ile wpływ na decyzję księcia miały niemal równoległe inicjatywy fundacyjne lubiąska i lędzka (obie z ok. 1175 r.), jedno wydaje się pewne, że cystersi zdobywali popularność u panujących ówczesnie Piastów.

Podsumowując dotychczasowe ustalenia należy stwierdzić, że proces fundacyjny opactwa sulejowskiego zachodził w latach ok. 1176–1191 w następujących etapach: 1. Ok. 1176 r. – zamiysł fundacji, zgoda abpa Janika i uzyskanie poparcia najbliższego otoczenia książęcego; 2. 1176 r. – zgoda na przysłanie konwentu uzyskana od Kapituły Generalnej (lub z Morimondy); 3. Ok. 1177/1178 r. – przybycie konwentu, i w 1178 r. komasacja dóbr; 4. 1191 r. – konsekracja kościoła, nadanie dziesięcin i nadania Mieszka III Starego.

Opactwo nie otrzymało dokumentu fundacyjnego, który to brak nadrobiono fałszerstwem w XIII w. Nadania uzyskane w toku procesu fundacji pozwoliły klasztorowi na samodzielny byt ekonomiczny, choć klasztor nie przestał cieszyć się opieką następców fundatora aż do początków XIV w., znacznie powiększając w tym czasie swe posiadłości. Podkreślić też trzeba, że główny ciężar zamierzenia fundacyjnego ponosił książę, ale wsparli go hojnie jego bliscy współpracownicy, którym należałoby poświęcić osobne rozważania.

Powyższa analiza początkowych dziejów opactwa sulejowskiego, z konieczności skrócona, jest wynikiem osobnych studiów nad dokumentami z tzw. cyklu fundacyjnego, których efekty będą opublikowane w innym miejscu, oraz badań nad szeroko rozumianą działalnością fundacyjną księcia Kazimierza.

JÓZEF DOBOSZ

A STUDY OF CIRCUMSTANCES AND REASONS OF THE FOUNDING OF THE CISTERCIAN MONASTERY AT SULEJÓW

Summary

The history of the Cistercian monastery at Sulejów has been studied for over a century. However the long series of publications by historians, historians of art and, recently, archeologists have not explained satisfactorily the beginnings of that Cistercian foundation. The idea came in fact from Duke Kazimierz the Just and the process of its foundation lasted over the years 1176–1191. When Kazimierz made his decision in 1176, he was able to get the support of Archbishop Janik and his closest collaborators. It is almost certain that he secured the approval and cooperation of either the General Chapter or Morimond Abbey in the same year. The first monks arrived probably in 1177–78 and swapped land with the duke in 1178. Three years later the convent church was consecrated and Archbishop Piotr endowed the monastery with tithes. The new foundation also received endowments from its sponsor Duke Kazimierz, his collaborators Comes Radosław and Comes Bałdrzych, Piotr the Archbishop of Gniezno, and Mieszko III the Old, the Duke of Wielkopolska.

Translated by Andrzej Branny